



Kontakt dla mediów:

email: media@parp.gov.pl

Informacja prasowa

Warszawa, 15.10.2026

Rynek fast fashion wymyka się spod kontroli. Polski startup zamieni poliestr w ekocegły

Europa produkuje już ponad 15 mln ton odpadów tekstylnych rocznie, a mniej niż 1 proc. pokonsumenckich tekstyliów wraca do obiegu w ramach recyklingu textile-to-textile. Polska spółka Myco Renew opracowała technologię, która wykorzystuje konsorcja grzybów do biologicznego przetwarzania odzieży – także wykonanej z materiałów syntetycznych – i przekształcania jej w materiał możliwy do ponownego wykorzystania m.in. w budownictwie. Firma, która rozwijała swój pomysł w ramach programu „Platformy startowe dla nowych pomysłów”, finansowanego z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej (FEPW), dziś przyciąga uwagę zagranicznych inwestorów i organizacji, w tym prestiżowego Nasdaq Entrepreneurial Center.

Europejczycy kupują dziś średnio około 95 produktów tekstylnych rocznie na osobę – o 12 proc. więcej niż w 2019 r.¹ Wraz z rosnącą popularnością rynku fast fashion jakość materiałów spada, zaś tkaniny pochodzenia naturalnego coraz częściej wypierane są przez tworzywa sztuczne. Przez to skraca się czas użytkowania ubrań, a coraz większym wyzwaniem staje się to, co zrobić z nimi po ich wyrzuceniu. Według raportu BCG w 2025 r. w Europie powstało około 15,2 mln ton odpadów tekstylnych. Tylko około 1,5 mln ton zostało zebranych i posortowanych w sposób umożliwiający dalsze zagospodarowanie. Recykling textile-to-textile obejmuje obecnie mniej niż 1 proc. pokonsumenckich odpadów tekstylnych².

Pozostała odzież często trafia na nielegalne wysypiska śmieci w Afryce czy Ameryce Południowej. Na początku października 2026 r. Greenpeace przeprowadził audyt odpadów tekstylnych w stolicy Ghany – Akrze. W ciągu kilku dni zebrano kilkaset porzuconych sztuk odzieży, wśród których znajdowały się ubrania globalnych marek. Organizacja wskazuje, że część importowanej używanej odzieży jest już zbyt niskiej jakości, aby można ją było

¹[Advancing Textile Circularity: Europe's Textile Waste Surge, the Case for System-Level Scale-Up | BCG](#)

² Tamże

ponownie sprzedać, naprawić czy przerobić³. Takie tekstylia są wyrzucane, spalane lub trafiają do kanalizacji, lagun i na wybrzeże.

– Globalnie każdego roku powstaje około 92 mln ton odpadów tekstylnych, a bardzo duża część z nich nadal trafia na składowiska lub jest spalana. W lutym 2025 r. hiszpański „El País” opublikował bardzo ciekawy materiał pokazujący, co dzieje się z odzieżą wrzucaną do kontenerów na ubrania używane. Redakcja wszyła lokalizatory do 15 sztuk odzieży i przez 11 miesięcy śledziła ich drogę – część z nich finalnie znalazła się na nielegalnych wysypiskach w Afryce. Lokalne systemy krajów takich jak Ghana, mają znaczne problemy z zagospodarowaniem tak dużych ilości tekstyliów – opowiada **Tomasz Mierzwa, CEO Myco Renew**.

Trujący krawat z górnej półki

Coraz większym wyzwaniem staje się również skład chemiczny odzieży, który może utrudniać jej recykling. Europejska Agencja Środowiska podaje, że w 2025 r. w unijnym systemie szybkiego ostrzegania odnotowano 72 alerty dotyczące ryzyka chemicznego w odzieży, tekstyliach i produktach modowych, z czego 72 proc. dotyczyło zagrożeń dla zdrowia ludzi⁴. Z kolei w badaniu REACH4Textiles, 16 proc. przebadanych produktów okazało się niezgodnych z unijnymi wymogami chemicznymi⁵. Oznacza to, że w przypadku części tekstyliów problemem jest nie tylko ich zużycie czy trudność w ponownym wykorzystaniu włókien, lecz także obecność toksycznych substancji, które mogą ograniczać możliwości bezpiecznego przywracania materiałów do obiegu.

– Zauważyliśmy skalę tego problemu podczas przeprowadzania prac badawczo-rozwojowych sprawdzających, w jakim czasie konsorcja grzybów są w stanie rozłożyć dany materiał. W tym konkretnym przypadku analizowaliśmy jedwabny krawat przekazany nam przez prezesa PARP, Krzysztofa Guldę po kongresie Impact’26 w Poznaniu. Byłem przekonany, że jedwab dzięki naszemu procesowi szybko ulegnie rozkładowi. Okazało się jednak, że krawat, który dostaliśmy od prezesa, ze względu na zastosowany przy jego produkcji barwnik, był znacznie bardziej oporny na biologiczny rozkład, niż oczekiwaliśmy. Po wyizolowaniu owego barwnika i wyekstrahowaniu substancji z tkaniny, w laboratorium przygotowaliśmy roztwór i potraktowaliśmy nim nasiona roślin. Okazało się, że w obecności badanego roztworu nasiona albo nie kiełkowały, albo wykształciły nieprawidłowe korzenie. Budzi to obawy o szkodliwość dla ludzi i środowiska materiałów używanych nie tylko do produkcji ubrań fast fashion, ale także odzieży premium – ostrzega Tomasz Mierzwa.

³ [Greenpeace reveals brands found in Ghana’s textile waste as anti fast fashion installation is unveiled - Greenpeace Africa](#)

⁴ [Number of annual chemical risk alerts for textile products in the EU | Textiles | Circularity Metrics Lab \(EEA\)](#)

⁵ Tamże

Grzyb zamieni odzież w cegły

Polski startup Myco Renew ma pomysł na rozwiązanie wyzwań związanych z recyklingiem odzieży. Na podstawie badań przeprowadzonych przez profesor Katarzynę Turnau spółka opracowała technologię biologicznego przetwarzania odpadów tekstylnych z wykorzystaniem odpowiednio dobranych konsorcjów grzybów.

– Grzyby rozkładają barwniki, pozostałości tkanin wraz z grzybnią i dodatkami mineralnymi wykorzystujemy następnie do wytworzenia materiałów budowlanych – mówi Tomasz Mierzwa.

Firma pracuje zarówno z włóknami naturalnymi i półsyntetycznymi, jak i z trudniejszymi tkaninami syntetycznymi, w tym poliestrem. Włókna poliestrowe pozostają w powstającym kompozycie. Myco Renew rozwija ten kierunek przede wszystkim z myślą o budownictwie – m.in. o materiałach izolacyjnych, dźwiękochłonnych oraz kompozytach przypominających ekocegły.

– Mamy już działający bioreaktor przetwarzający ok. 15 kg tekstyliów w jednym cyklu, który zbudowaliśmy od zera – ponieważ na rynku nie było gotowego rozwiązania odpowiadającego potrzebom naszej technologii. Kolejnym krokiem ma być dalsze skalowanie – tak, aby możliwe było przetwarzanie odpadów tekstylnych już nie w kilogramach, lecz w tonach. Do tego jednak potrzebujemy dalszego finansowania, czeka nas jeszcze między innymi certyfikacja – mówi Tomasz Mierzwa.

Fundusze Europejskie początkiem historii sukcesu

Swoje pierwsze kroki w biznesie startup stawiał w koordynowanym przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) programie inkubacyjnym „Platformy startowe dla nowych pomysłów”. Działanie jest finansowane z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej (FEPW).

– Dla startupów bardzo ważna jest możliwość ekspozycji za granicą. Dzięki Platformom Startowym mieliśmy okazję wziąć udział w bootcampie w Berlinie, który okazał się dla nas bardzo wartościowym doświadczeniem pod względem biznesowym – wspomina Tomasz Mierzwa.

Technologia spółki szybko zaczęła przyciągać uwagę polskich inwestorów. Po zwycięstwie w Programie Grantowym ING, w którym firma otrzymała 400 tys. zł na dalszy rozwój rozwiązania, oraz udziale w programie mentoringowym InCredibles Sebastiana Kulczyka, startup coraz mocniej koncentruje się na zagranicznej ekspansji. W 2026 r. Myco Renew znalazł się w gronie 20 finalistów Global Change Award organizowanego przez H&M Foundation. Założyciel spółki prezentował także rozwiązanie m.in. podczas wydarzeń towarzyszących Światowemu Forum Ekonomicznemu w Davos i New York Fashion Week.

Jednym z najnowszych sukcesów startupu jest zakwalifikowanie Myco Renew, jako pierwszej firmy z Polski, do jesiennej edycji programu Milestone Makers: CleanTech prowadzonego przez Nasdaq Entrepreneurial Center. W jego ramach Tomasz Mierzwa spędził kilka tygodni w

Kalifornii, gdzie pracował m.in. nad przygotowaniem spółki do przejścia z etapu laboratoryjnego do pilotażu i prowadził rozmowy z inwestorami, naukowcami oraz przedstawicielami branży biotechnologicznej i tekstylnej. Zakończenie programu ma odbyć się 2 grudnia, a logo spółki ma zostać pokazane na Times Square w Nowym Jorku.

– Wiemy już, że zapotrzebowanie na nasz produkt istnieje – nie tylko w Europie, ale globalnie. Jednym z celów mojego pobytu w Stanach było sprawdzenie, jak tam wygląda inwestowanie w projekty biotechnologiczne. Po pięciu tygodniach spędzonych w USA, nawiązaniu nowych współprac oraz kontaktów wierzymy, iż uda nam się uzyskać potrzebne do rozwoju finansowanie. W tej chwili celujemy w 5 milionów euro – podsumowuje Tomasz Mierzwa.



Fundusze Europejskie
dla Polski Wschodniej



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



 **PARP**
Grupa PFR